

Sygn. akt: I Ns 859/17

## POSTANOWIENIE CZĘŚCIOWE

Dnia 9 maja 2018 r.

Sąd Rejonowy w Zawierciu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Agnieszka Wolak
-----------------	---------------------

Protokolant:	stażysta Sylwia Duma-Syrek
--------------	----------------------------

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2018 r. w Zawierciu na rozprawie

sprawy z wniosku M. K. i J. L.

z udziałem M. Z., Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Z.

o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych

postanawia:

zatwierdzić uchylenie się przez M. K. i J. L. od skutków prawnych nie złożenia w ustawowym terminie oświadczeń o odrzuceniu spadku po H. L. c. W. i M. zmarłej dnia 20.07.2011r. w Z..

**Sygn. akt I Ns 859/17**

## UZASADNIENIE

W połączonych do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawach wnioskodawcy M. K. i J. L. wnieśli o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych nie złożenia w ustawowym terminie oświadczeń o odrzuceniu spadku po zmarłej w dniu 20 lipca 2011r. mamie H. L. z powodu błędu. Uzasadniając wniosek wnioskodawcy wyjaśnili, że ze złożonego przez wierzyciela J. B. wniosku o stwierdzenie nabycia spadku po H. L. i Z. P. dowiedzieli się, że J. B. posiadała długi, które odziedziczyła ich mama. Gdyby wiedzieli wcześniej o długach, spadek odrzuciliby we właściwym terminie. Mieszkanie po zmarłej J. B. jest zadłużone, zadłużenie to jest bardzo duże i wynosi około 40 000 zł. Zgodnie z postanowieniem wydanym przez Sąd Rejonowy w Zawierciu w sprawie sygn. akt I Ns 1730/16 spadek po H. L. nabyli wprost po 1/3 części wraz z siostrą M. Z., którą wskazali we wniosku jako uczestnika postępowania.

Sąd postanowieniem z dnia 7 marca 2018r. podjętym na rozprawie wezwał do udziału w sprawie Spółdzielnię Mieszkaniową (...) w Z., która była wnioskodawcą w sprawie o stwierdzenie praw do spadku po H. L. zmarłej w dniu 20.07.2011. w Z., przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy w Zawierciu pod sygn. akt I Ns 1730/16.

W odpowiedzi na wniosek M. K. i J. L. uczestnik wnosił o oddalenie wniosku podnosząc, że M. K. wiedziała o istniejącym zadłużeniu wchodzącego w skład spadku własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego przy ul.(...) w Z., natomiast J. L. nie dochował należytej staranności w uzyskaniu informacji o stanie zadłużenia odziedziczonego spadku. Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) nie posiada żadnych informacji, aby J. L. kiedykolwiek był w Spółdzielni, jak

również inną drogą chciał uzyskać informację o stanie odziedziczonego mieszkania. Z tych względów trudno przychylić się do twierdzeń wnioskodawców, aby działali pod wpływem błędu co do stanu spadku. (k.18-20 akt)

### **Sąd Rejonowy ustalił i zważył co następuje:**

Matka wnioskodawców H. L. c.W. i M. zmarła w dniu 20.07.2011r. w Z. jako wdowa. Na stałe mieszkała również w Z. przy ul.(...). Zgodnie prawomocnym postanowieniem wydanym przez Sąd Rejonowy w Zawierciu w sprawie sygn. akt I Ns 1730/16 spadek po niej na podstawie ustawy nabyli wprost: syn J. L., córka M. K. i córka M. Z. po 1/3 części każde z nich.

Ustawodawca w art. 1015 k.c. przyjął sztywne terminy, w jakich można złożyć oświadczenie o przyjęciu, czy też odrzuceniu spadku. Zgodnie z § 2 art. 1015 kc w brzmieniu obowiązującym w dacie otwarcia spadku, to jest na dzień 20.07.2011r., brak oświadczenia spadkobiercy w terminie 6 miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania jest równoznaczny z prostym przyjęciem spadku. Zabieg tego rodzaju ma prowadzić do stabilizacji prawnej po śmierci spadkodawcy, a to chociażby z punktu widzenia wierzycieli, którzy w rezultacie będą mogli ustalić, od kogo i w jakim zakresie mogą dochodzić swoich wierzytelności. Jednocześnie termin 6 miesięcy od dowiedzenia się o otwarciu spadku, wydaje się być wystarczająco długim, aby podjąć stosowną decyzję w kwestii formy jego przyjęcia, względnie odrzucenia.

Jednakże powyższe założenia w konkretnej sytuacji mogą okazać się nazbyt restrykcyjne i krzywdzące dla spadkobiercy, który przecież sam nie wygenerował długu spadkowego, a częstokroć nawet nie wiedział o jego istnieniu, a nawet w niektórych wypadkach nie miał świadomości, iż znajduje się w kręgu spadkobierców po zmarłej osobie. Uznanie, że pomimo tego powinien jednak przejmować odpowiedzialność za długi spadkowe, w niektórych przynajmniej przypadkach, może być uznane za niesprawiedliwe, szczególnie wówczas, gdy spadkodawca prócz długów nie pozostawił żadnego innego spadku. Takim sytuacjom zapobiegać ma, stosowana wyjątkowo, przewidziana w art.1019 k.c. instytucja uchylenia się od skutków prawnych złożonego oświadczenia, bądź też od skutków prawnych jego niezłożenia w terminie, tym bardziej, że tego rodzaju bierność była do 18.10.2015r. równoznaczna z prostym przyjęciem spadku (art. 1015 § 2 k.c.).

Warunkiem uchylenia się od skutków oświadczenia o przyjęciu spadku, bądź też jego niezłożenia w terminie, jest wykazanie, iż spadkobierca działał pod wpływem błędu (art. 1019 § 1 k.c.) i to istotnego, tj. takiego, którego istnienie wpłynęło na treść danego oświadczenia, bądź, jak w rozpatrywanej sprawie, na jego brak (art. 1019 § 1 k.c. w związku z art. 84 § 2 k.c.). Zarówno w doktrynie, jak i judykaturze zgodnie przyjmuje się, że w przypadku oświadczeń spadkowych błąd może dotyczyć składu masy spadkowej. W badanej sprawie wnioskodawcy powołują się właśnie na błąd tego rodzaju.

Aby z kolei zwalczać tezę o tym, że uczestnicy nie złożyli żadnych oświadczeń spadkowych, powodowani błędem, należałoby wykazać, że nie dołożyli należytej staranności w kwestii zbadania składu masy spadkowej. Tego rodzaju okoliczności w opinii sądu nie sposób wykazać w badanej sprawie.

Ze zgodnych zeznań złożonych przez wnioskodawców J. L. i M. K. oraz uczestniczkę M. Z. wynika, że w okresie 6 miesięcy od daty śmierci spadkodawczyni, a także w późniejszych latach, nie posiadali wiedzy o żadnych długach wchodzących w skład spadku po mamie. (k. 36-37 akt)

M. K. dowiedziała się o zadłużeniach dopiero w ubiegłym roku. Zadłużone mieszkanie należało do ciotki J. B. - siostry spadkodawczyni H. L.. Wnioskodawcy w mieszkaniu, które należało do J. B. nie byli od wielu lat, gdyż nie mogli dojść do porozumienia z siostrą M. Z., która dysponowała kluczami do tego mieszkania i miała go doglądać. Kluczy nie chciała nikomu udostępnić twierdząc, że otrzymała je bezpośrednio od J. B. przed jej śmiercią. W związku ze śmiercią J. B. do wnioskodawców nie dotarły żadne informacje, że mieszkanie może być zadłużone. Ciocia mieszkała w tym mieszkaniu sama. Nikt po jej śmierci w tym mieszkaniu nie zamieszkał. M. K. w ubiegłym roku wraz z siostrą M. Z. udały się do Spółdzielni Mieszkaniowej i wówczas dowiedziały się jak wysokie jest to zadłużenie. Wnioskodawcy wcześniej nie interesowali się tym mieszkaniem, gdyż przypuszczali, że wszystko przejęła siostra i dlatego też nie

interesowali się tym, czy opłaty są uiszczane. W toku spraw spadkowych po J. B. i H. L. w ogóle nie było mowy o tym, czy mieszkanie jest opłacane i czy są z tego tytułu jakieś zaległości. Wnioskodawczyni myślała, że mieszkanie jest opłacane, nie pomyślała nawet, że zadłużenie może być aż tak duże. Dopiero w kwietniu 2018r. wnioskodawcy otrzymali pierwsze wezwania ze Spółdzielni, żeby zapłacić zadłużenie, wynoszące 42.846,98 zł. Przez te wszystkie lata, także po sprawie spadkowej po J. B. nie otrzymali żadnych pism, ani wezwań ze Spółdzielni. Zadłużenie to narosło dopiero po śmierci cici. Za jej życia mieszkanie nie było zadłużone, a zaraz po jej śmierci pojawił się kuzyn W. P., który zgłosił się najpierw do M. Z., a potem do Spółdzielni, żeby uiścić należne opłaty. Mama była osobą bardzo schorowaną, w starszym wieku, więc tą sprawą nawet nie mogła się interesować, z domu nie wychodziła, wymagała opieki. Mama żadnych własnych długów nie miała. Po mamie H. L. nie pozostał żaden majątek. Mieszkanie, w którym mieszkała było komunalne i zostało zdane do administracji - w ciągu 3 miesięcy opuścili i zdali mieszkanie mamy. Innych spraw związanych ze spadkiem po mamie nie mieli do załatwienia. Zapewne z tego powodu żadne z dzieci H. L. nie wystąpiło o stwierdzenie nabycia spadku po niej, gdyż nie było im to do niczego potrzebne.

Wnioskodawczyni M. K. i uczestniczka M. Z. wyjaśniły, że pismo z dnia 05.06.2017r., które załączono do odpowiedzi Spółdzielni Mieszkaniowej na wniosek (k.20 akt) podyktował im pracownik Spółdzielni, a one się pod nim podpisały. Poprosiły tą panią o pomoc i wtedy podyktowała im takie pismo, żeby powstrzymać działania windykacyjne do czasu zakończenia sprawy spadkowej po Z. P. prowadzonej w K.. Do Spółdzielni poszły dowiedzieć się, po rozprawie w sprawie spadkowej po mamie, czy są jakieś zadłużenia, czy ktoś za mieszkanie płaci, bo poza nimi są jeszcze spadkobiercy drugiej siostry mamy Z. P.. Wiedziały też, że sprawa spadkowa po Z. P. została wniesiona, ale nie wiedziały i nadal nie wiedzą, czy została już zakończona.

Wiedza wnioskodawcy J. L. na temat spraw spadkowych i mieszkania, które należało do ciotki J. B. była jeszcze mniejsza niż M. K.. Wnioskodawca tymi sprawami w ogóle się nie zajmował, ani go nie interesowały. Wiedział, że siostra M. Z. ma do tego mieszkania klucze, ale samym mieszkaniem się nie interesował. Nie miał świadomości tego, że zadłużenie narasta i że jako spadkobierca powinien też to zadłużenie spłacać. Zdecydował się na złożenie wniosku w niniejszej sprawie, gdy siostra M. powiedział mu o zadłużeniu w Spółdzielni.

Oceniając wiarygodność twierdzeń wnioskodawców należy mieć na uwadze, że z wnioskami o stwierdzenie nabycia spadku po J. B. zmarłej w dniu 16.11.2006r. oraz jej siostrach H. L. zmarłej w dniu 20.07.2011r. i Z. P. zmarłej w dniu 1.07.2010r. wystąpiła do Sądu Rejonowego w Zawierciu w sprawach sygn. akt I Ns 281/14 (pierwotnie Ns 1268/09) i I Ns 1730/16 Spółdzielnia Mieszkaniowa (...), a nie żaden z ich spadkobierców. We wniosku o stwierdzenie nabycia spadku po J. B., wniesionym przez Spółdzielnię w sprawie sygn. akt I Ns 1268/09 w dniu 16.12.2009r. jako uczestniczkę wskazano jedynie H. L.. We wniosku, ale także w trakcie postępowania nie poruszano sprawy narastającego zadłużenia z tytułu opłat za mieszkanie, które stanowiło własność J. B.. Wnioskodawca uzasadnił interes prawny w złożeniu wniosku koniecznością wyznaczenia przez spadkobierców pełnomocnika do dokonywania czynności prawnych związanych z wykonywaniem własnościowego prawa do lokalu (akta sprawy sygn. I Ns 281/14). Dopiero podczas rozprawy w dniu 13 maja 2010r. zgłosiła się M. Z. i wyjaśniła, że jest córką H. L., która jest obłożnie chora, ma 85 lat i raczej nie można z nią nawiązać kontaktu. Dzięki jej wyjaśnieniom ustalono też, że J. B. zmarła bezdziejnie i miała dwie siostry – H. L. oraz Z. P.. Z uwagi na brak możliwości ustalenia spadkobierców Z. P. postępowanie w sprawie było zawieszono w okresie od 20.12.2011r. do 5.03.2014r. Ostatecznie spadkobierców wezwano do udziału w sprawie poprzez ogłoszenia na podstawie art.672 kpc. W międzyczasie zmarła H. L. i jej dzieci M. Z., M. K. oraz J. L. zostali wezwani do udziału w sprawie na mocy postanowień z dnia 9.01.2013r. i 9.07.2013r. Podczas rozpraw w dniach 5 maja 2014r. i 26 czerwca 2014r. pełnomocnik Spółdzielni Mieszkaniowej się nie stawił. Rozprawy przeprowadzono z udziałem M. Z., M. K. oraz J. L.. W dniu 26 czerwca 2014r. Sąd Rejonowy w Zawierciu pod sygn. akt I Ns 281/14 wydał postanowienie, w którym stwierdził, że spadek po J. B. zmarłej w dniu 16.11.2006r. na podstawie ustawy nabyły siostry H. L. i Z. P. – obie już od kilku lat nie żyjące. Kwestia ponoszenia opłat za mieszkanie do końca w tym postępowaniu nie była przez Spółdzielnię podnoszona.

Dopiero po upływie kolejnych 2 lat, to jest w dniu 8.12.2016r., Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w Z. złożyła wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po H. L. i Z. P. w sprawie sygn. akt I Ns 1730/16. We wniosku nie wskazano żadnych uczestników. Pełnomocnik wnioskodawcy stwierdził w uzasadnieniu wniosku, że nie znani są spadkobiercy zarówno

Z. P. jak i H. L.. Wskazał natomiast, że stwierdzenie nabycia praw do spadku po J. B. nastąpiło w sprawie sygn. I Ns 281/14 i że do chwili złożenia wniosku nie były wnoszone opłaty za mieszkanie, stąd zasadność wystąpienia do Sądu z wnioskiem o ustalenie dalszych spadkobierców zmarłej właścicielki lokalu. We wniosku nie wskazano jednak wysokości tych zaległości. W ocenie Sądu, skoro według treści wniosku Spółdzielni nie byli znani spadkobiercy H. L., mimo że brali udział we wcześniejszym postępowaniu, to tym bardziej wiarygodnymi są zeznania wnioskodawców, że nie byli oni informowani o narastającym zadłużeniu i nie wiedzieli, że ten dług ich obciąża. Od chwili śmierci ich mamy do daty złożenia wniosku przez Spółdzielnię minęło 5 lat. Spadkobierców H. L. Sąd wezwał do udziału w sprawie po ustaleniu ich danych w oparciu o akta sprawy sygn. I Ns 281/14 na podstawie postanowienia z dnia 27 marca 2017r. Wniosek w części dotyczącej stwierdzenia nabycia spadku po Z. P., stale zamieszkałej w S. przekazano według właściwości wyłącznej do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Kędzierzynie – Koźlu. Podczas rozprawy w dniu 30 maja 2017r. wnioskodawcy i uczestniczka złożyli oświadczenia, że nie składali oświadczeń o przyjęciu, bądź odrzuceniu spadku po mamie, nie zrzekli się po niej dziedziczenia, mama testamentu nie sporządziła. Wobec powyższego w postanowieniu z dnia 30 maja 2017r. Sąd Rejonowy w Zawierciu stwierdził, że spadek po H. L. na podstawie ustawy nabyły wprost jej dzieci po 1/3 części. Należy także odnotować, że odpisy wniosku w tej sprawie z wezwaniami na rozprawę doręczono uczestnikom w dniach 9-10.05.2017r. (akta sprawy sygn. I Ns 1730/16) Z treści tego wniosku można było istotnie wywnioskować, że istnieją jakieś zaległości, które mogą obciążyć także spadkobierców H. L. i Z. P..

Jak wiadomo kilka dni po rozprawie tj 5.06.2017r. M. K. i M. Z., znając już treść orzeczenia w sprawie spadkowej po mamie, uzyskały w Spółdzielni informacje na temat istniejącego zadłużenia, o czym świadczy data i treść pisma przedłożonego przez uczestnika (k.20 akt), a już w październiku 2017r. wnioskodawcy wystąpili z wnioskami o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych nie złożenia oświadczeń o odrzuceniu spadku po H. L..

Oznacza to, że wnioskodawcy po uzyskaniu dokładnej informacji co do poziomu zadłużenia i że zadłużenie to z racji dziedziczenia po mamie ich obciąża, podjęli działania celem rozwiązania sytuacji. Wcześniejsze postępowanie wnioskodawców dowodzi z kolei, że istotnie pozostawali w nieświadomości, że w ogóle mogą odpowiadać za jakiegokolwiek dług spadkowy po swojej mamie oraz że w ogóle długi takie istnieją. Tym bardziej, że po przeprowadzeniu sprawy spadkowej po J. B. Spółdzielnia nie wzywała ich do zapłaty należności, nie wzywała do uregulowania stanu prawnego mieszkania, nie kierowała do nich żadnej korespondencji.

Suma tych okoliczności pozwala w ocenie sądu na przyjęcie, że wnioskodawcy nie złożyli w ustawowym terminie oświadczeń o odrzuceniu spadku, albowiem w terminie 6 miesięcy od daty otwarcia spadku, a także w późniejszym czasie, przez kilka kolejnych lat pozostawali w błędzie co do składu majątku pozostałego po spadkodawczyni H. L..

Sąd uznał zatem, iż zachodzą przesłanki określone w art. 1019 k.c. pozwalające na zatwierdzenie uchylenia się przez wnioskodawców od skutków prawnych nie złożenia w ustawowym terminie oświadczeń o odrzuceniu spadku oraz do odebrania od nich takowych oświadczeń.

W tej sytuacji postanowienie wydane w sprawie w dniu 9 maja 2018r. ma charakter częściowy, bowiem zgodnie z art. 690 § 2 kpc jeżeli w skutek prawomocnego zatwierdzenia przez sąd uchylenia się od skutków prawnych oświadczeń o przyjęciu lub odrzuceniu spadku ulega zmianie krąg osób, co do których nabycie spadku zostało już stwierdzone, sąd po przeprowadzeniu rozprawy zmienia z urzędu postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku i orzeka w tym przedmiocie.

Zgodnie z art. 1020 kc spadkobierca, który spadek odrzucił, zostaje wyłączony od dziedziczenia, tak jakby nie dożył otwarcia spadku. Według oświadczenia M. K. wnioskodawczyni jest wdową i nie ma dzieci własnych, ani przysposobionych, natomiast J. L. ma syna A. L.. Z chwilą uprawomocnienia się postanowienia wydanego w dniu 9 maja 2018r. ulegnie zmianie krąg ustawowych spadkobierców H. L., co będzie powodowało konieczność wezwania do udziału w sprawie dalszych jej spadkobierców, w tym wypadku syna J. L. i dokonania stosownej zmiany treści prawomocnego postanowienia wydanego w sprawie tut. Sądu sygn. akt I Ns 1730/16.